

Czy Wykop.pl to syjonistyczna jaczeka w Polsce?

5 listopada 2024

Wszyscy pamiętamy blokadę portalu WolneMedia.net, który tylko dzięki determinacji i nieustępliwej postawie pana Maurycego znowu funkcjonuje i jest źródłem rzetelnej informacji dla tysięcy Polaków. Opowiem wam krótko moją ostatnią przygodę z cenzurą na „Wykopie”...



Mimo że mój blog [„Kurier Poranny”](#) jest ciągle częściowo blokowany przez „wiadome siły”, postanowiłem tam publikować, bo mimo upływu czasu ciągle zaglądają tam czytelnicy. Żeby go promować, założyłem konto na wspomnianym „Wykopie”. Nie do końca znam zasady funkcjonowania tej strony, ale domyślam się, że ileś tam „zakopań” powoduje usunięcie „znaleziska”. I tutaj jest to dla mnie zrozumiałe, nigdy na polskich stronach nie zabraknie band trolli z hasbary, którzy będą „dbali”, żeby broń Boże nie pojawiło się coś, co może zaszkodzić wizerunkowi Izraela. Na „Wykopie” nie jest inaczej. Z tym ciężko walczyć, ponieważ są to zorganizowane grupy działające stadami.

Moje polecane notki raz były „zakopywane”, raz nie. Problem pojawił się dopiero wtedy, gdy sama redakcja orzekła, że nie

jestem gość i nie zamierzam tam „znalezisk”. Uzasadniono to następująco:

„Powód: Oszustwo, treść wprowadza w błąd

Szczegóły:

- celowe manipulowanie tytułem lub opisem znaleziska;
- zawarte w artykule informacje są nieprawdziwe lub zostały celowo zmanipulowane;
- tytuł oraz opis znaleziska wprowadzają w błąd, zawarte w nim informacje nie pokrywają się z informacjami znajdującymi się w linkowanej stronie;
- wprowadzanie użytkowników w błąd, którego celem jest czyn zabroniony przez prawo;
- publikowanie odnośników do stron podszywających się pod inne podmioty;
- publikowanie odnośników do stron oferujących fałszywe lub nieistniejące usługi;
- publikowanie odnośników do stron wyłudzających dane użytkowników;
- publikowanie odnośników do stron zawierających treści wprowadzające w błąd, fałszywe strony docelowe (w tym również okna otwierane w tle, clickjacking itp);
- próba wyłudzenia i kradzieży haseł”.

Dziwne, że nie oskarżono mnie o „rozpowszechnianie pornografii dziecięcej” i „negację holokaustu”.

Co to był za inkryminowany tekst? Jego tytuł brzmi [„Wojna Izraela z dziennikarstwem”](#) i został napisany przez Chrisa Hedgesa, jednego z najbardziej zasłużonych i cenionych korespondentów wojennych.

Bezczelna cenzura portalu, który sam przedstawia sam siebie tak (pisownia własna): „Wykop.pl jest największym polskim portalem społecznościowym. Skupiamy aktywnych, kreujących trendy Internautów, zainteresowanych bieżącymi wydarzeniami w kraju i na świecie, technologią, ciekawostkami i nauką. Każda informacja, która pojawia się na Wykopie, jest dodawana, oceniana i komentowana przez naszą Społeczność. Mając świadomość jak ważne miejsce na mapie polskiego Internetu zajmuje Wykop, chcemy aby Serwis był miejscem przyjaznym dla Wykopowiczów, zachęcającym do dzielenia się informacjami i wspólnych dyskusji”.

Jak widać, można „przyjaźnie” dzielić się i dyskutować o wszystkim, byle nie o ludobójstwie Izraela. Tę zasadę zresztą stosuje ogromna większość „polskich” portali.

Jak z tym walczyć?

My możemy głosować jedynie swoimi kliknięciami. Starczy omijać szerokim łukiem takie jaczajki syjonistyczne jak Wykop.pl a przełoży się to na konkretne straty finansowe. Une tego nie lubią...

Problem hasbary w polskiej przestrzeni medialnej jest poważny. Trochę został przykryty operacją na Ukrainie, ale wraz z wybuchem konfliktu na Bliskim Wschodzie będzie się nasilał. Musimy być przygotowani na coraz większą cenzurę. Dlatego tak ważne jest wspomaganie, także finansowe, takich przedsięwzięć jak wolnemedial.net i wiele małych, niezależnych blogów rozsianych w Sieci. Jeśli ktoś poprosi was o wsparcie czy „darowiznę” to nie odmawiajcie mu jej. Za wieloma tekstami kryje się często ciężka praca blogera, za którą w przeciwieństwie do trolli z hasbary nie otrzymuje wynagrodzenia.

Autorstwo: Jarek Ruszkiewicz SL

Źródło: WolneMedia.net